

Walka z kryzysem

Korona czeska

Obniżenie parytetu korony czeskiej o jedną szóstą, wydaje się już zdecydowane. Oslabienie zapasów dewizowych Banku Narodowego, ekurczenie kredytu na rynku wewnętrznym, deficyt państwa, niwypłacalność rolnictwa, trudność obniżenia t. zw. sztywnych cen i w związku z tem niemożność konkurencyjności z obcym przemysłem na rynkach eksportowych — oto wszystko znane motywy posunięcia czeskiego.

Zasadniczo należy, że Czechosłowacja dla pokrywania deficytu państwowego zaciągała dwie pożyczki wewnętrzne w ogólnej wysokości 3.3 miljarda koron czeskich, emitowała bonny kasowe, częściowo angażując Bank Narodowy w sfinansowanie tych emisji drogą lombardu, lecz wszystko to razem nie dało uzdrowienia budżetu państwa.

Na tle beznadziejnej sytuacji zrodził się plan zdevaluowania korony czeskiej o jedną szóstą, ograniczenia pokrycia wyłącznie złotego, a nie, jak dotąd, dewizowo-złotego, do 25 procent obiegu, wejścia na drogę liberalniejszej polityki kredytowej.

Plan przewiduje również powołanie specjalnej instytucji redyskontowej, której zadaniem będzie rozszerzenie kredytów dla przemysłu i dla państwa. Emisja dalszego miljarda bonów kasowych ma zapewnić względne zrównoważenie budżetu.

Dewaluacja korony czeskiej jest nowym krokiem, zbliżającym nas do chwili, w której większość państw europejskich zmuszona będzie do zmiany swej polityki walutowej.

W. Z.

Dziennik Ustaw nr. 13

przynosi następujące rozporządzenia:

Poz. 101. O ustaleniu na rok 1934 wykazu imiennego nieruchomości, podlegających wykupowi przymusowemu.

Poz. 102. W sprawie wykonania ustawy z dn. 15. IV. o powołaniu Państwowej Rady Kolejowej.

Poz. 104 (wykonawcza) o powołaniu nadzwyczajnych komisji rozjemczych do załatwiania zarogów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami w przemyśle i handlu.

Poz. 110. O składzie i sposobie działania komisji szacunkowych, powoływanych do ustalania wartości majątku spółek akcyjnych.

Poz. 111. W sprawie ryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw.

Poz. 112. O wypuszczeniu biletów skarbowych serii VI (wymiennej).

Bezrobocie wzrasta

Podług danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy wykazuje w całym kraju na 10 b. m. 404.029 zarejestrowanych bezrobotnych. W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba bezrobotnych zwiększyła się o 2.127.

Irena Pannenkowa

W i e z y

Powieść

Marja wstała. Zmieszanie ustąpiło, zapalił się w niej gniew:

— Całość składa się ze szczegółów. Gdyby nie szeregów, nie byłoby szeregów. I nie byłoby kim się opiekować, ani dla kogo pracować po 18 godzin na dobę... Ładna opłaka! — rzuciła jeszcze, wychodząc.

W tej chwili usłyszała za sobą energiczny dzwonek i zaraz potem — minawszy się z biegnącą woźną — szybki, tępy stukot dziwnego głosu wiceprzewodniczącej:

— Mam ważną robotę. Niema mnie dla nikogo.

Na Marję w korytarzu wpadła jakaś panienka, która wybiegła właśnie z wielkiej sali:

— I co? dowiedziała się pani?... Nie?... To niech pani pójdzie jutro rano do wydziału ewidencyjnego Komitetu; napewno pani powiedzą. Dziś już zapóźno, szósta dochodzi.

— To dlaczegoż panie mnie skierowały do pani Karlińskiej?

— Bo pani Karlińska zwykle wszvstko wie...

— No-no, — myślała Marja, schodząc po schodach. — Ktoby się spodziewał? Jak to się ludzie zmieniają. Jan ma rację: to jest kraj megalomanów. Okazuje się, że i megalomane.

„Przychodzi kolej na ludzi małych!”

Głos naszego czytelnika

Przed kilku dniami otrzymaliśmy od jednego z czytelników poniższy, niezwykle charakterystyczny list:

Od kilku lat jestem stałym czytelnikiem ABC, a ostatnio prenumeratorem. Dziwi mnie, że nikt nie pisze artykułów z projektami, jak usunąć w Polsce bezrobocie, a tem samem i biedę. Polski kraj jest taki, w którym powinno być dobrze nie tylko jednemu, ale całemu narodowi, tylko potrzeba te dobrodziejstwa mądrze podzielić.

Jedni mówią, że u nas jest źle dlatego, że wszędzie źle, drudzy mówią, że opozycja bojkotuje rząd, inni jeszcze twierdzą, że dlatego, ponieważ ich do rządzenia nie dopuszczają.

Ja osobiście jestem zdania, że obecnie przychodzi kolej na ludzi małych, których rady warto by wziąć pod uwagę. Mogę dać bardzo prosty przykład z wielkich banków i fabryk, gdzie byli wielcy dyrektorzy no i w wielkich pensjach, jednakże banki i fabryki pbankrutowały, a gdyby był banki mniejsze, dyrektorzy też nie tak wielcy, no i na mniejszych pensjach, toby nie było tyle bankructw.

Bardzo długo zastanawiałem się nad tem, czy nie można by stworzyć u nas dobrobytu, i przyszedłem do wniosku, że można. U nas jest źle dlatego, że, ci, od których zależy dobrobyt, nie chcą zrobić pewnego poświęcenia, gdyż uważają, że im i tak jest dobrze, i będzie dobrze. Jestem w obawie, że jeżeli nie zrobi się pewnego poświęcenia, to w Polsce dobrze nie będzie.

Byli władcy Rosji, ludzie wysoko stojący, oraz ludzie bogaci, gdyby byli przewidzieli co ich czeka, zapewne do tego by nie doszło. Jeżeli ktoś krzyczał za głośno, że jest źle, to był uważany za „buntowszczyka“ i wysyłany na Sybir. Ale wszystkich małokontentów trudno było wysłać na Sybir, gdyż było ich coraz więcej, aż wreszcie stało się.

W Ameryce źle dlatego, że jest nadprodukcja, a w Polsce dlatego, że ludzie nie mają za co kupić. 90 proc. ludzi obywateli bez rzeczy bardzo potrzebnych dlatego, że nie mają na to pieniędzy. Około 60 proc. ludzi nie zjada tyle chleba, ileby mogło zjeść, nie mówiąc już o jakichś tłuszczech, wtemczas, kiedy inni wydają tysiące na przyjemności, za które idą pieniądze zagranicę. Zboże wysyła się zagranicę zabezpieczając, kiedy ludzie przymierają głodem, natomiast sprowadza się z zagranicy rzeczy luksusowe dla tych ludzi, którzy mają nadmierne pensje — dochody i nie wiedzą, gdzie pieniądze podzielić.

Wnioski: Próba sześć miesięcy i przedłożenie na następne 6 miesięcy. Maksimum pensja zł. 2 tysiące łącznie ze wszystkimi dodatkami i nadzwyczajnymi dochodami i do dla wszystkich nie tylko państwowych, ale i prywatnych pracowników, oraz w przedsiębiorstwach własnych. Minimum

pensja zł. 150.

Zwolnić z posad wszystkich emerytów, których pensja przekracza 150 złotych. Zredukować wszystkie emerytury, których mężowie mają zajęcia. Znieść bezpłatne jazdy kolejami wszystkich, z wyjątkiem podróży służbowych. Rezultat: Za 2 tysiące zł. można świetnie utrzymać chociażby najliczniejszą rodzinę, tylko, że nie starczy na przemarnowanie po kilkanaście tysięcy w „Oazie“. Nie pojedzie na wypoczynek zagranicę, tylko wypocznie w kraju. Nie kupi garnituru zagranicznego, tylko krajowy, bielski, który jest bardzo dobry. Żona jego nie kupi jedwabiu zagranicznego i kosmetyków zagranicznych, tylko krajowe. Ileż toby na tem kraj zyskał.

Nie mam pod ręką pewnych danych, ale orientuję się, że można by za te oszczędzone pieniądze

zatrudnić dziesiątki tysięcy bezrobotnych, którzyby zaczęli konsumować artykuły spożywcze, oraz różne fabrykaty, a tem samem dać możność pracy dalszym bezrobotnym.

Ustanowić cenę cukru na 50 gr. kg. tonnę węgla loco piwnica 25 złotych. Jest to wprost niesłychane, ażeby w kraju rolniczym pozbawić konsumpcji cukru około 70 proc. ludności lub też w miesiące opalać drzewem, gdyż taniej się to kalkuluje, niż węgiel, a górnicy chodzą bezrobotni. Byłoby co pisać w nieskończoność, ale czy to kto weźmie pod uwagę?

W. O.

Pan W. O., myli się, twierdząc, że spraw przez niego poruszanych nie omawialiśmy na łamach „ABC“. Nikt nie może nam odmówić tego, że zarówno w akcji

o obniżkę sztywnych cen, jak w akcji, zwróconej przeciwko dumpingowemu eksportowi i t. zw. dyrektorskim placom oraz przeciwko zbytniemu importowi, występowaliśmy pierwsi i w sposób najbardziej stanowczy.

Pan W. O. ma jednak wielką rację, twierdząc, że przyszedł czas na małych ludzi. Prawda. Trzeba tylko stwierdzić, że dzisiaj głos małych ludzi jest zgodny z głosem prawdziwych ekonomistów, że jedni i drudzy walczą o to samo. Zdrowy rozum bliższy jest naukowej prawdzie od pseudonaukowych bzdur rozmaitych niedouków.

Zapewne — zalecenia p. W. O. nie dadzą się przeprowadzić w całej pełni i w sposób tak szablony — ale tkw w nich sporo — zdrowego rozumu.

Dziwola gi
Zryczałtowanie podatku przemysłowego

Dzisiejszy Dziennik Ustaw Nr. 13, przynosi rozporządzenie wykonał Ministra Skarbu wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu w sprawie zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw.

§ 3 tego rozporządzenia głosi: „Celem obliczenia zryczałtowanego podatku przedsiębiorstwa wymienione... zaliczone zostaną na podstawie przeciętnego rocznego prawomocnego obrotu, ustalonego za lata 1930 i 1931, do jednej z grup według następującej taryfy:

Grupa	Obrot rocz.	Podatek łącznie z 10% dodatkiem
1	do zł. 3.000	Zł. 27.50
2	6.000	„ 49.50
3	9.000	„ 82.50

4	12.000	„ 115.50
5	15.000	„ 148.50
6	18.000	„ 181.50
7	21.000	„ 214.50
8	24.000	„ 247.50
9	27.000	„ 280.50
10	30.000	„ 313.50
11	35.000	„ 357.50
12	40.000	„ 412.50
13	45.000	„ 467.50

Dla kategorii VIII świadectw przemysłowych, o ile nie zatrudniają więcej niż jednego najemnego pracownika, ustala się zryczałtowany podatek przemysłowy od obrotu w łącznej wysokości zł. 17.60.

Sredni obrót roczny ustalony został na podstawie lat 1930/31, w których obroty były parokrotnie wyższe, niż w obecnym roku. co oczywiście godzi w interesy

Bilans Banku Polskiego
Weksle zagraniczne w złotych

W ciągu pierwszej dekady lutego zapas złota powiększył się o 0,6 milj. zł. do 478,1 milj. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 4,9 milj. zł. do sumy 76,9 milj. zł.

Na spadek dewiz w dalszym ciągu wpływa fakt księgowania zdyskontowanych weksli eksportowych, głównie sowieckich, na portfel wekslowy, a nie jak uprzednio na rachunku dewiz, ponieważ weksle te są ostatecznie wystawione przeważnie w złotych. Ogólna suma tego rodzaju weksli wynosi obecnie około 32 milionów zł.

Ogólna suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 17,3 milj. zł. do 731,6 milj. zł., przy czym portfel wekslowy spadł o 16,9 milj. zł., a pożyczki zabezpieczone zastawami — o 0,4 milj. zł. do 57,1 milj. zł. Stan

biletów skarbowych zdyskontowanych nie uległ prawie żadnej zmianie i wynosi 47,2 milionów zł.

Zapasy polskich monet srebrnych i bilonu powiększył się o 0,3 milionów złotych do 46,7 milj. zł.

Pozycje „inne altywa“ i „inne pasywa“ uległy spadkowi: pierwsza obniżyła się o 4,1 milj. zł. do 119,7 milj. zł., druga — o 14,7 milj. zł. do 219,0 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o pół miliona złotych do 248,5 milionów złotych.

Obieg biletów bankowych — wskutek wyżej omówionych zmian na poszczególnych rachunkach — zmniejszył się o 11,7 milj. zł. do sumy 935,4 milj. zł. Pokrycie złotem uległo zwiększeniu, podnosząc się z 43,60 proc. do 44,11 proc.

platnika, lecz cóż to kogo obchodzi. Natomiast interes Skarbu musi być zabezpieczony, co ujmuje § 5: „Zaliczenie poszczególnych przedsiębiorstw do odpowiedniej grupy oraz obliczenie zryczałtowanego podatku uskuteczni się między innymi Urząd Skarbowy wyłaczy spośród przedsięwzięć, podlegających zryczałtowanemu podatkowi przemysłowemu od obrotu, przedsiębiorstwa, których obroty za rok 1932 i 1933, na podstawie posiadanych przez Urząd Skarbowy danych, przewyższają co najmniej o 50 proc. obroty tych przedsiębiorstw w stosunku rocznym ustalone za lata 1930 i 1931; o decyzji tej należy platnika pisemnie powiadomić“.

Inna miara, gdy chodzi o interesy Skarbu, inna — gdy chodzi o podatnika. Komu obroty spadły — płaci według dawnych niewspółmiernie wysokich danych, komu wzrosły — płaci więcej.

Komentarze zbędne.

Pasteuryzacja mleka niszczy bakterje

Spożywanie produktów pochodzących z niepewnych źródeł grozi poważnymi konsekwencjami dla zdrowia konsumenta. Produktem codziennego użytku jest mleko. Kupowane jednak u handlarza przeważnie zawiera bakterje chorobotwórcze.

Najracjonalniej jest kupować mleko dające pełną gwarancję pod względem zdrowotności. Jest nim mleko pasteryzowane, t. j. pozbawione drobnoustrojów pod wpływem działania wysokiej ciepłoty i bezpośrednio potem ochłodzone. Takie mleko sprzedają jedynie mechanizmy zakłady mleczarskie, których działalność reguluje ustawa nabiłowa. Ustawa ta niestety nie weszła jeszcze w życie.

W KILKU WIERSZACH

OBNIŻKA STOPY DYSKONTOWEJ W RUMUNJI

Rumuński Bank Narodowy zdecydował obniżenie stopy dyskontowej z 6 proc. do 5 proc. Obniżka stopy dyskontowej w zasadzie była postanowiona już od pewnego czasu, lecz z wprowadzeniem w życie tej decyzji czekano aż do zamknięcia rocznego bilansu Banku Narodowego.

Bank Narodowy zdecydował wypłacić za 1933 r. dywidendę w tej samej wysokości co i za rok poprzedni, a mianowicie 360 lei od akcji z czego na podatki potrąca się 16,20 proc. a więc 53 lei.

BEKONY

Sytuacja na angielskim rynku bekonowym kształtowała się w ostatnim tygodniu dość słabo ze względu na dość dużą ilość niewyprzedanych bekonów, jakie pozostały z poprzedniego jeszcze tygodnia. Należy zaznaczyć, że na rynku manchester-skim ukazały się po raz pierwszy dostawy bekonu jugosłowiańskiego, a oczekiwane są również próbné transporty bekonu czeskosłowackiego i bułgarskiego.

W dniu 9 b. m. na giełdzie londyńskiej ceny bekonu polskiego wynosiły za 1 cwt (50,8 kg.) 88—82 szylingów.

Zbyt szynki peklowanych kształtowały się pomyślnie, zapotrzebowanie na ten towar było bardziej regularne, niż dla bekonów. Ceny za polskie szynki peklowane tylko w niektórych wypadkach wynosiły poniżej 96 shl za 1 cwt.

NOWELIZACJA PRAWA PRZEMYSŁOWEGO

W związku z toczącymi się obecnie na terenie parlamentarnym pracami nad nowelizacją prawa przemysłowego, Warszawa Izba Przemysłowo-Handlowa, jako urzędująca Związku Izb Przemysłowo-Handlowych opracowała szczegółowy memoriał, określający zasadnicze stanowisko samorządu przemysłowo-handlowego w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 1927 r. o prawie przemysłowym. Merytoryczna opinia Związku Izb wraz z odnośnymi poprawkami do projektu rządowej noweli została przedłożona miarodajnym czynnikom rządowym oraz sferom parlamentarnym.

Dziś na giełdzie

Waluty: Dolar 5.58; frank francuski 3.95; frank szwajc. 171.30; funt szterling 26.90; marka niemiecka 209.50; szyling austriacki 98.50; korona czeska 22.

Monety: Dolar złoty 8.95; rubel złoty 4.63 i pół.

Dewizy: Berlin 209.40; Belgja 123.65; Gdańsk 173; Holandia 357; Londyn 26.93; Nowy Jork 5.36; Nowy Jork (kabel) 5.36; Paryż 34.93; Sztokholm 139.30; Szwajcaria 171.48; Włochy 46.68.

Papiery procentowe: 3 proc. Poż. Budowlana 42; 4 proc. Poż. Dolarowa 53.50; 4 proc. Poż. Inwestycyjna 108.50; 5 proc. Poż. Konwersyjna 57; 6 proc. Poż. Dłonowska 78.50; 6 proc. Dolarowa 66.25; 7 proc. Poż. Stabilizacyjna 56.62; 4,5 proc. Listy Zast. Ziemi 51.75; 7 proc. Listy Zast. Ziemi Dolarowe 59.50; 4,5 proc. L. Z. T. K. m. Warszawy 58.75; 5 proc. L. Z. T. K. m. Warszawy 65; 8 proc. Listy Zast. m. Warszawy 54.50; 6 proc. Obligacje m. Warszawy VI em. 52; em. VIII i IX 51.

Akcje: Bank Polski 86; Lilpop 11.10; Starachowice 10.40; Warsz. Tow. Akc. Fabr. Cukru 15.50; Ostrowiec 21.50; Modrzejów 2.90; Haberbusch 39.75.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Warszawa, 13. 2. Giełda zbożowa franco. Warszawa za 100 kg. żyto jednolite 700 gl. 14.25—14.50; pszenica jednolita 748 gl. 20.75—21.00; pszenica zbierana 737 gl. 20.00—20.50; owies jednolity 468 gl. 11.00—12.00; owies zbierany 438 gl. 10.50—11.00; jęczmień przemysłowy 632 gl. 13.75—14.00; browarowy 684 gl. 15.00—15.50; groch polny z workiem 20.00—22.00; groch Włoktorja z work. 27.00—31.00; wyka 13.50—14.00; peluska 13.50—14.00; seradela podwojnie czyszczona 9.50—10.50; lubia niebieski 7.00—7.50; rzepak zimowy 45.00—48.00; rzepak zimowy 48.00—50.00; letni 48.00—50.00; siemię lniane basis 90 proc. 40.00—41.00; koniuczyna czerwona surowa bez grubości kani 150.00—190.00; o czystości 97 procentowej 210.00—235.00; biała surowa 60.00—70.00; o czystości 97 procentowej 80.00—100.00; mak niebieski z workiem 50.00—65.00; ziemniaki jadalne 4.00—4.25; mąka pszen na luksusowa wymia 45 proc. 34.00—38.00; mąka pszena I gat. 65 pi. 30.00—34.00; I gat. 20 proc. po luksusowej 25.00—30.00; III gat. pośledni 17.00—23.00; mąka żytnia pyłowa I gat. 55 procentowa 24.00—25.00; I gat. 65 procentowa 23.00—24.00; mąka żytnia siłkowa II gat. po 55 procent. 17.50—18.50; mąka żytnia razowa 95 proc. 18.00—19.00; mąka żytnia psednia 12.00—13.00; otręby pszenne szale 11.75—12.25; pszenne średnie 10.75—11.25; żytnie 8.50—9.00; kucheniane 17.50—18.00; rzepakowe 14.00—14.50; kuchen słonecznikowe 42.44 proc. 15.5—16.00; sruła sojowa 20.50—21.00. Ogólny obrót 2160 ton w tem żyta 1256 ton. Uspokojenie snokojne

ptro przyodzianych: Jedni przy kamizelkach granatowych, bez marynarek, mieli spodnie i czapki wojskowe, inni — przy kurtkach i czapkach żołnierskich nosili zgrzebne portki chłopskie. A znalazł się i taki, który miał wprawdzie całe ubranie wojskowe, co prawda mocno za długie i za szerokie, ale zato na głowie nosił z fantazją biały, okrągły, słomkowy kapelus. Ten sprawiał gapiom największą uciechę. Najwidoczniej byli to rezerwiści, ekipowani na raty. Jakże inni od tamtych na Kahlenmarkt w Gdańsku...

Z kawiarni narożnej wyszedł właśnie oficer w szarozielonym uniformie i w pikethaubie na głowie. — I ci także tutaj! — pomyślała Marja z westchnieniem.

Naraz zatrzymała się: przy samym chodniku, równym, dziarskim krokiem, dwójkami, maszerował oddział młodych chłopców w strzeleckich mundurach i maciejówkach, śpiewając na cały głos:

„Hej, dła strzelce!

Już wzięli Kielce...“

Stała na samym brzegu chodnika, wpatrując się w każdego pokolei. Nie było go między nimi.

Ogarneło ją zmęczenie. Dokoła miały ją same obce, nieznane twarze. Znowu boleśnie odczuła swą samotność. Z dreszczem myślała o powrocie do chłodnego i pustego pokoju hotelowego.

I nagle, na samej linii A — B, spotkała się oko w oko z Janem. Zobaczyła go w pełnym świetle latarni. Był w mundurze, bardzo opalony, ale mizerny i jakby znużony. Na jej widok stanął jak wryty.

— Przyjechałaś? O, to dobrze. Kiedy? Byłem już bardzo niespokojny. A Staś?

(C. d. n.).